

MARIAN RUSECKI, JACENTY MASTEJ, KRZYSZTOF KAUCHA, *Metodologia teologii fundamentalnej*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2019, ss. 471.

DOI: <http://dx.doi.org/10.18290/rt20679-12>

Z radością należy przywitać wydaną przez lubelskich teologów fundamentalnych pracę poświęconą metodologii naszej dyscypliny. Jej wartością nie jest jedynie ogromny potencjał naukowy zawarty w historycznych już tekstach nestora fundamentologów polskich – Mariana Ruseckiego, stanowiących nadal punkt odniesienia dla wszystkich uprawiających teologię fundamentalną. Odnoszę wrażenie, że praca ta stanowi próbę wyjścia z cienia mistrza podjętą przez lubelskich teologów. Bez wątpienia jest ona krokiem naprzód i świadectwem najnowszych badań naukowych. Wielokrotnie używana przez K. Kauchę i J. Masteja nazwa „Lubelska Szkoła Teologii Fundamentalnej” świadczy zarówno o kontynuacji dziedzictwa M. Ruseckiego, jak i charakterystycznym rysie, swoistej oryginalności cechującej ich poszukiwania naukowe.

Lubelska metodologia składa się z trzech części. Dwie pierwsze, czyli „Problematyka metody w teologii” (s. 13–46) oraz „Wiarygodność chrześcijaństwa. Z metodologii teologii fundamentalnej” (s. 47–357), zostały napisane w minionych latach przez M. Ruseckiego. Pierwsza, ogłoszona w roku 2010, jako fragment zbiorowej pracy poświęconej tożsamości teologii. Druga, pod tym samym tytułem, ukazała się w roku 1994. W obecnej edycji, po korekcie i ponownej redakcji, obie stanowią główny korpus pracy. Obok nich pojawia się część trzecia, autorstwa J. Masteja i K. Kauchy, ukazująca nowe elementy metodologiczne w teologii fundamentalnej (s. 359–454). I tak pierwszy z autorów zajmuje się metodologią chrystologii fundamentalnej, drugi zaś metodologią eklezjologii fundamentalnej. Ta część pracy, wprawdzie zdecydowanie krótsza od dwóch pierwszych, posiada jednak szczególne znaczenie. Stanowi bowiem próbę wprowadzenia do metodologii fundamentalnej nowych elementów. Spróbujmy przyjrzeć się tym tekstom.

Pierwsza uwaga dotyczy obu fragmentów trzeciej części. Cechuje je porządek i logika wywodu. Rozdział pierwszy autorstwa J. Masteja (s. 361–385) składa się z trzech paragrafów. W pierwszym lubelski teolog kreśli obszary badań współczesnej chrystologii fundamentalnej. Pojawia się tutaj kwestia historyczności Jezusa i Jego mesjanizmu, teologia cudu, teologia wydarzeń pasyjno-rezurekcyjnych, a także refleksja nad pojęciami Objawienia, wiary i wiarygodności chrześcijaństwa. Paragraf drugi J. Mastej poświęca zadaniom chrystologii fundamentalnej. Trzeci zaś, w moim odczuciu kluczowy dla tego rozdziału, cechom metod stosowanych w obrębie chrystologii fundamentalnej. Wprawdzie J. Mastej odwołuje się w tym paragrafie do prac M. Ruseckiego, kreśli jednak własne spojrzenie na cechy metodologii chrystologicznej. Jego zdaniem,

w badaniach nad osobą Jezusa należy uwzględnić współczesną egzegezę biblijną, zaakcentować chrystyczność Objawienia i wiary, ukazać personalistyczny i historiozbowczy wymiar chrystologii, nie pomijając przy tym *fides et ratio*. Ważne jest także dostrzeżenie osiągnięć współczesnej antropologii, które mogą okazać się przydatne w chrystologii. Całość badań powinna mieć wyraźny wymiar eklezjalny. Proponowane przez J. Masteja cechy metod stosowanych w chrystologii fundamentalnej brzmią logicznie. Ich postać wydaje się kompletna, chociaż teolog je jedynie zarysował. Należy mieć nadzieję, iż w toku dalszych badań to zagadnienie będzie przez J. Masteja rozwijane.

Drugi rozdział tej części pracy to refleksja K. Kauchy nad metodologią eklezjologii fundamentalnej (s. 387–454). Składa się na nią sześć paragrafów. W pierwszym K. Kaucha, podejmując krytyczną refleksję nad myślą M. Ruseckiego, ukazuje nowe elementy w metodologii katolickiej eklezjologii fundamentalnej. W paragrafie drugim lubelski teolog dokonuje osadzenia nauki o Kościele w jej współczesnych kontekstach. W trzecim wskazuje na cele i zadania eklezjologii fundamentalnej. W dalszej części tego rozdziału zajmuje się jej przedmiotem. Paragraf piąty poświęca metodom teologii fundamentalnej i aplikuje je do eklezjologii. W części ostatniej, inspirując się myślą J. Ratzingera, pyta o aksjomat towarzyszący dzisiaj samej teologii.

Refleksja K. Kauchy zdecydowanie wychodzi poza rozważania jego mistrza, czyli M. Ruseckiego. Lubelski teolog szuka inspiracji u wielu współczesnych teologów. Wiadać to najwyraźniej w paragrafie piątym, poświęconym metodom obecnym w teologii. K. Kaucha przełamuje tutaj monopol M. Ruseckiego i sięga do A. Dullesa, a także do J. Ratzingera. Ten ostatni jednoznacznie staje się patronem poszukiwań lubelskiego teologa.

J. Mastej i K. Kaucha podjęli się niełatwego zadania. Postanowili zredefiniować metodologię teologii fundamentalnej. Wychodząc od badań M. Ruseckiego, lubelscy teologowie w sposób płynny dokonali adaptacji nowych elementów metodologicznych w obrębie chrystologii i eklezjologii fundamentalnej. Odwołując się do dziedzictwa własnej szkoły teologicznej, zarysowali także perspektywę przyszłych badań. Odpowiedzieli przy tym na podstawowe pytania dotyczące tożsamości naszej dyscypliny teologicznej. W swoich tekstach wskazali także na eklezjalny wymiar wszelkich badań fundamentalnoteologicznych, niezbędny dla zachowania wiarygodności.

*Ks. Przemysław Artemiuk
Katedra Teologii Fundamentalnej
i Prakseologii Apologijnej UKSW
email: artemiukprzemek@gmail.com*